

ogień był niewielki. — O 11tej zaczęła nowa bateria francuzka bardzo skutecznie działać. O w pół do 12 żapały się magazyny w cytadelli; można było dobrze widzieć iak hollendry starali się ogień ugasić, a zdemontowane baterie znowu powznosić. Około południa ogień francuzów był bardzo gwałtowny. Opowiadają że przywieziono moździerze których bomby 500 kilogramów waży. Artyllerya francuzka tak dobrze trafia, że niemal wszystkie kule w środek cytadelli w padają. Marszałek Gerard i królewicze zbliżyli się dziś rano do twierdzy i zachęcali do pracy wznoszących baterią obok warowni Montebello. Wczoraj w wieczór bomby krzyżowały się w różnych kierunkach; a mnóstwo ludzi zgromadziło się pod bramą Mechelską, aby się temu rzadkiemu przypatrzeć widokowi.

—*****—

(G. P. S.)

HOLLANDYA.

Haga 6 Grudnia.

Amsterdamer Handelsblatt zawiera następujące wiadomości z cytadelli antwerpskiej dochodzące do dnia 5go Grudnia w południe: »Wczoraj do godziny 3ciej z południa wielką panowała obawa gdy francuzi zaczęli strzelać z warowni Montebello, iż generał Chassé będzie to chciał odwetować na mieście; gdy to jednak nienastąpiło, w tej jeszcze godzinie oddano się radosnym uczuciom i najpiękniejszej nadziei. W nocy z d. 3 na 4ty Grudnia, przeszło 4000 kobiet i dzieci biednej klasy mieszkańców oczekiwali pod szczerem niebem dnia jutrzejszego, ażeby szukać schronienia w pobliskich wioskach, gdyż w własnych nie wolno było zostawać mieszkaniach, a w mieście nikt się za niemi nie ujął.

Większa część kul francuzkich wpada do Skaldy; dwie lub trzy wpadły nawet do miasta. Francuzi mają między innymi jedną baterią, która ani razu jeszcze nie trafiła, gdy tym czasem hollendry prawie ani razu nie chybią. Może byż że francuzi dziś odbywają próbę, baterie ich albowiem nie są jeszcze ustalone, a może też wypoczywają; lecz jutro trzeba się spodziewać wielkich obrotów. Hollendry zniszczyli całą baterię w Montebello i zdemontowali cztery działa francuzkie. Porobiono tu zakłady że francuzi nie oddalą się przed pierwszym Sty-

cznia od cytadelli antwerpskiej. W wycieczce którą hollendry uskutecznił w tym tygodniu, jeden podofficer dostał się w niewolę. Pospólstwo belgijskie wołało: *Tuez le! Tuez le!* na co jeniec zawołał: *Leve Koning. Wilhelm!* lecz Francuzi obeszli się z nim bardzo dobrze.

(G. P. S.)

NIEMCY

Münich 6 Grudnia.

Bawiąca tu jeszcze deputacya grecka przesała tutejszym redakcyom następny artykuł: »Mamy sobie za obowiązek zaprzeczyć publicznie doniesieniu gazety Würzburgskiej, jakoby deputacya grecka i zgromadzenie narodowe oświadczyć się miały przeciw wyborowi szlachetnego generała majora Heidegger, i oświadczamy że naród grecki będzie umiał cenić usługi ofiary przyjaciół swoich, którzy naszą oyczyznę czynami lub słowy wspierali.

Münich 3 grudnia 1832 r.

Deputacya Grecka.

Turecki generał Namuk przejeżdżał d. 3 grudnia przez tutejszą stolicę.

Darmstadt 6 Grudnia.

Dzisiaj w południe nastąpiło uroczyste zagajenie obu izb przez wielkiego księcia w królewskim zamku. Po mowie od tronu, i odczytaniu aktu zagajających posiedzenia, stany zaproszone zostały do stołu w zamku: — Na obiedzie znajdowała się familia wielkiego księcia, całe ministerium i wszyscy członkowie sejmujących stanów. Treść mowy od tronu dotąd niewiadoma.

(G. P. S.)

Rozmaitosci.

H I O B T H O R N

Powiatka.

(z Niemieckiego.)

Eleonora, śliczna ośmnastoletnia dziewczyna, robiła około muslinowey sukienki na przyszłą niedzielę przeznaczoną, a jej matka czytała przy starożytném oknie, dzierżawczego, leżącego na wschód angielskiego portu. — Obiedwie nie nie mówiły a obie mogły spostrzegać swoją niespokojność. Pani Grej, jeszcze jak na wiek trzydziestu sześciu lat, piękna, a razem matka ośmnastoletney panielki, przerwała naprzód milczenie mówiąc.